

Sygn. akt V KK 297/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R. F.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 sierpnia 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. F. został oskarżony o to, że w dniu 9 maja 2016 r. w N., woj. [...], w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd B. M. będącą przedstawicielem A. w ten sposób, że złożył oświadczenie co do przeprowadzonych napraw oraz sposobu i jakości ich przeprowadzenia dokonanych w samochodzie marki D. o nr rej. [...], nr podwozia [...], a nie polegających na prawdzie i mających istotny wpływ na podjęcie przez B. M. decyzji o zakupie przedmiotowego pojazdu, czym doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 44 000,00 zł. przez

spowodowanie zawarcia umowy kupna-sprzedaży w/w pojeździe, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K [...], oskarżony został uniewinniony od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zarzucił:

„I. rażąco naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na nierozważeniu przez Sąd Okręgowy w O. wszystkich zarzutów stawianych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wyrokowi Sądu Rejonowego w N. z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K [...], a także nierozważeniu wszystkich przytoczonych na ich poparcie okoliczności, względnie - na ich rozważeniu w sposób sprzeczny z wymogami określonymi w dyspozycji art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do zaabsorbowania w toku kontroli instancyjnej naruszenia, jakiego dopuścił się Sąd I instancji, to znaczy:

- obraży przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przejawiającej się w dokonaniu wadliwej, nieznaidującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej w konsekwencji do poczynienia przez Sąd szeregu błędnych ustaleń faktycznych, przyjmujących postać zarówno braku ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, jak i niewłaściwej oceny zrekonstruowanych przez Sąd a quo faktów, przybierającej w szczególności postać:

1. zlekceważenia okoliczności, że przed dokonaniem sprzedaży pokrzywdzonej spółce samochodu D., nr rej. [...], nr podwozia [...] (dalej „D.”) oskarżony zataił przed B. M., reprezentującą spółkę A., szereg ważnych informacji o historii i stanie technicznym zbywanej rzeczy, w tym m.in. o tym, iż pojazd uczestniczył w poważnej kolizji drogowej, w trakcie której uszkodzeniu uległ cały przód pojazdu, tak z lewej, jak i z prawej strony, niewłaściwie zapewniając ją jednocześnie, że w

wyniku zdarzenia na drodze w D. powstało jedynie uszkodzenie prawego nadkola (zarzut I pkt 2 apelacji),

2. niedostrzeżenia faktu, że R. F. - przed zbyciem D. - w sposób wybiórczy udostępnił B. M. fotografie obrazujące stan techniczny pojazdu z czasu tuż po kolizji i przed jego naprawą, przesyłając jej zdjęcia obrazujące uszkodzenia występujące jedynie po prawej stronie samochodu, nie wysyłając jej jednocześnie tej fotografii, która obrazowała inne wady pojazdu, w tym ubytki znajdujące się po jego lewej stronie (zarzut I pkt 5 apelacji),
 3. pominięcia faktu, że gdyby B. M. została należycie poinformowana przez oskarżonego o kompletnej historii pojazdu marki D., wszystkich uszkodzeniach, jakie w nim powstały w wyniku kolizji oraz sposobie dokonania napraw w samochodzie i utracie gwarancji producenta na niektóre podzespoły, wówczas nie podjęłaby decyzji o zakupie spornego samochodu na rzecz spółki A. i zapłacie za niego ceny sprzedaży, co oznacza, iż oskarżony doprowadził oskarżycielkę posiłkową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (zarzut I pkt 7 apelacji), przy czym powyższe uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem doprowadziło do przeniknięcia uchybień poczynionych przez Sąd I instancji do wyroku Sądu II instancji, a w konsekwencji spowodowało wydanie rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wadliwy wyrok Sądu meriti, podczas gdy stosownie do standardu wyznaczanego przez art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., Sąd odwoławczy rozpoznający apelację obowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski stawiane zaskarżonemu orzeczeniu, a następnie - w uzasadnieniu wyroku - dać wyraz motywom, dla których uznał je za zasadne lub niezasadne; tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, z uwagi na fakt, że Sąd *ad quem* w uzasadnieniu wydanego wyroku odnosi się do zarzutów sformułowanych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i przywoływanej na jej poparcie argumentacji jedynie szczątkowo, a szereg kwestii o fundamentalnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia pomija całkowicie, niepodobna przyjąć, że kontrola instancyjna została przeprowadzona przez Sąd odwoławczy w sposób odpowiadający wymienionym wyżej standardom;
- II. rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k., polegające na oczywiście błędnym przyjęciu, że byt stypizowanego w tym artykule

przestępstwa oszustwa uzależniony jest od uprzedniego dokonania przez osobę dokonującą niekorzystnego rozporządzenia mieniem czynności mających na celu wykrycie i wyeliminowanie błędu, w jaki została ona wprowadzona przez sprawcę czynu, co doprowadziło Sąd Okręgowy do błędnej konstatacji o braku realizacji przez oskarżonego znamion zarzucanego mu przestępstwa, a w konsekwencji utrzymania w mocy wyroku uniewinniającego, podczas gdy bezsporne jest, że konstrukcja przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.p.k. obejmuje jedynie wprowadzenie innej osoby w błąd albo wyzyskanie już istniejącego po jej stronie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, który doprowadza tę osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, co następuje w przypadku twierdzenia, iż ów błąd był istotny z uwagi na to, że gdyby rozporządzający mieniem w warunkach owego błędu nie działał, to nie rozporządziłby mieniem, natomiast - w myśl ugruntowanego orzecznictwa SN i sądów powszechnych - całkowicie irrelewantne dla bytu wymienionego przestępstwa jest to, czy rozporządzający mieniem - gdyby zachował większą czujność lub podjął stosowne środki ostrożności - mógłby błędu uniknąć, co oznacza, że nieistotne są czynności przedsiębrane lub nie przez osobę rozporządzającą mieniem, poprzedzające dokonanie takiego rozporządzenia; bezpodstawny jest tym samym przebiegający z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji pogląd, że B. M. - jako przedstawicielka oskarżycielki posiłkowej - powinna przed dokonaniem rozporządzenia mieniem podjąć szereg czynności mogących pozwolić na wykrycie błędu i odstąpienie od rozporządzenia mieniem, w tym w szczególności dokonać osobistych oględzin samochodu i porównać jego stan z zapewnieniami zbywcy" (zarzuty kasacji zacytowano – uwaga SN).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego, jak również wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okrękowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na

posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza zarzutów kasacji prowadzi do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego zostały sformułowane instrumentalnie, celem stworzenia pozornych podstaw dla wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że choć Sąd odwoławczy zaaprobował sposób procedowania Sądu Rejonowego i nie zmienił oceny materiału dowodowego ani nie dokonał własnych ustaleń faktycznych w sprawie, skarżący, wbrew treści art. 519 k.p.k., nadal podważa przeprowadzoną ocenę materiału dowodowego a w konsekwencji ustalenia Sądu *meriti* co do braku znamion czynu z art. 286 § 1 k.k., przy czym na potrzeby postępowania kasacyjnego autor kasacji sformułował w niej zarzut rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Wskazać należy, że o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (w ogóle się do nich nie odniesie), zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnosząca się do określonego zarzutu lub wniosku apelacji, albo też argumentacja ta wprawdzie jest, ale jest ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2013 r., V KK 278/13, baza orzeczeń Supremus).

Tymczasem uzasadnienie Sądu drugiej instancji zrealizowało standardy przewidziane w art. 433 § 2 k.p.k., jak również w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd ten rzetelnie wskazał, czym kierował się wydając orzeczenie i dlaczego zarzuty i wnioski zwykłego środka odwoławczego nie zasługiwały na uwzględnienie (uzasadnienie SO – k. 508 - 512, tom III). Już na wstępie niniejszych rozważań podkreślenia wymaga wadliwość zarzutu sformułowanego w punkcie I kasacji. Jak wynika z treści tego zarzutu, skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu rzekomy brak wszechstronności argumentacji odnoszącej się wprost do zarzutów podnoszonych w apelacji, a dotyczących naruszenia reguł oceny dowodów wynikających z art. 7 k.p.k., w efekcie skutkujących błędnymi ustaleniami Sądu odnośnie braku możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa czynu. Rzecz

jednak w tym, że argumentacja pełnomocnika nie wskazuje na takie elementy materiału dowodowego, które w sposób jednoznaczny i pewny pozwalałyby ustalić wypełnienie znamion czynu z art. 286 § 1 k.k. Z kolei ten ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, właśnie z uwagi na stanowiące jego podstawę okoliczności prawidłowo wypunktowane w uzasadnieniu wyroku Sądu *ad quem*, przekonuje o poprawności stwierdzenia o niewypełnieniu znamion przestępstwa, w szczególności „doprowadzenia B. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 44 tys. zł poprzez wprowadzenie jej w błąd”. Istotą przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k. jest wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego i wykorzystanie tego błędu przez sprawcę, co miał niewątpliwie na względzie już Sąd meriti. Oczywiście, że dla bytu wskazanego typu przestępstwa nie ma znaczenia czy błąd był łatwy do zauważenia przez pokrzywdzoną. Najistotniejszą kwestią - w realiach tej sprawy - jest przecież to, że nie wykazano, aby oskarżonemu w niniejszej sprawie R. F. towarzyszył oszukańczy zamiar.

Trafnie więc postąpił Sąd odwoławczy, oddalając argumenty pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który negował takie ustalenia Sądu Rejonowego, opierając się wyłącznie na własnym subiektywnym przekonaniu o tym, że pokrzywdzona nie została należycie poinformowana o stanie technicznym pojazdu, a także że oskarżony zataił szereg istotnych informacji dotyczących auta. Takie supozycje skarżącego wobec nie poparcia ich stosownymi dowodami nie mogły skutkować ich uwzględnieniem.

W pkt II kasacji sformułowano zarzut rażącej obrazu prawa materialnego - art. 286 § 1 k.k. W apelacji nie kwestionowano zaś przyjętego przez Sąd pierwszej instancji kształtu znamion czynu z art. 286 § 1 k.k., ale jedynie ustalenia faktyczne i poczynioną ocenę dowodów. W takiej sytuacji nie może być mowy, aby Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 286 § 1 k.k. w zakresie, w jakim miałby zaniechać kontroli elementów normatywnych decydujących o ustaleniu niewyczerpania znamion czynu z art. 286 § 1 k.k. Brak wymaganej relacji zachowań pokrzywdzonej oraz oskarżonego był silnie akcentowany w wyroku Sądu pierwszej instancji i dostrzegany w apelacji, dlatego też stanowisko Sądu drugiej instancji nie mogło prowadzić do pominięcia tej kwestii. Po raz kolejny przypomnieć należy przy tym, że naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź

niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego. Tymczasem, już z treści opisanego w zarzucie uchybienia wynika, że skarżący wprost kwestionuje ustalony przez Sąd *a quo* element błędnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną - wskazując, że bezpodstawne jest twierdzenie jakoby pokrzywdzona miała obowiązek podjęcia czynności mogących pozwolić na wykrycie błędu i odstąpienie od rozporządzenia mieniem, w szczególności dokonać osobistych oględzin samochodu i porównać jego stan z zapewnieniami zbywcy.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Z przepisu tego wynika *a contrario*, iż nie jest dopuszczalne wniesienie kasacji z powodu domniemanego błędu w ustaleniach faktycznych uczynionych podstawą skarżonego orzeczenia. Podniesiony zatem w kasacji pełnomocnika zarzut z pkt II kasacji, kwestionujący podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, nie spełnia ustawowych wymogów zarzutu kasacyjnego (art. 519 k.p.k.). Jak zasadnie podnosi się w judykaturze: „Co się tyczy podnoszonej obrazy prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.), to już sam zarzut, podobnie zresztą jak uzasadnienie przedmiotowej skargi, wskazuje, że obrońcy nie chodzi o naruszenie podanego przepisu, lecz kontestuje on w istocie ustalenia faktyczne. Tego zaś czynić w kasacji nie wolno. Skarżący koncentruje się bowiem na podważaniu stanowiska sądów orzekających, które przyjęły, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, choć ustalenia w tym zakresie, to nic innego jak ustalenia faktyczne. Nie chodzi tu więc o obrazę prawa materialnego. Tym samym odwoływanie się do trafnych poglądów orzecznictwa w zakresie wymaganego dla przypisania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. zamiaru, nie mogło okazać się skuteczne. Kwestie zamiaru, z jakim działał oskarżony, zostały już wystarczająco wyjaśnione w uzasadnieniach wyroków” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2021 r., V KK 6/21, baza orzeczeń Supremus).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając oskarżyciela posiłkowego kosztami postępowania kasacyjnego.